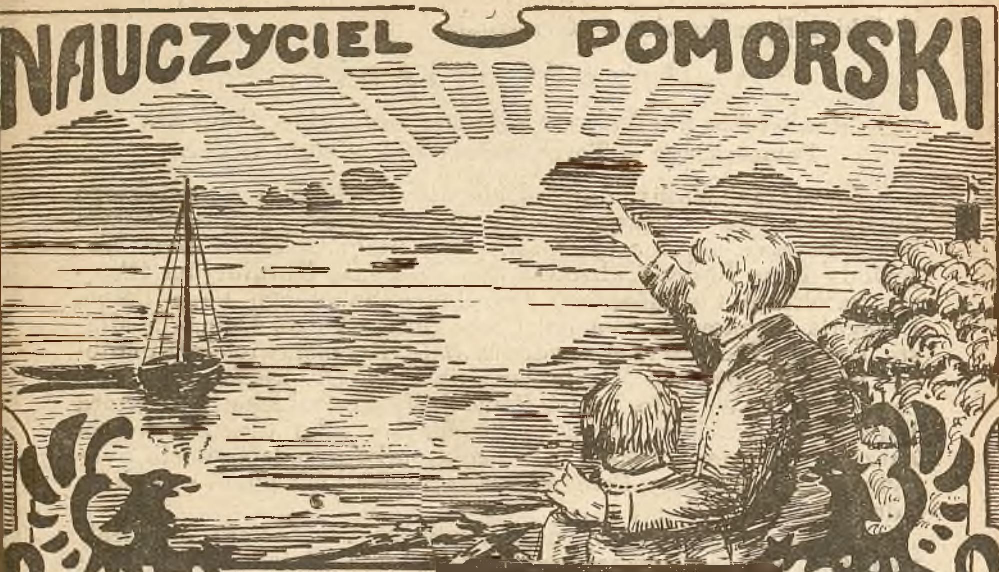
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem z góry Stron 16

Nr. 5. Grudziądz, maj 1933 r. Rok V.



Szkoła Pomorska

Organ Pomorskiego Oddziału Okręg. „Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych“

TREŚĆ NUMERU:

Redaguje Komitet Redakcyjny. — **Redaktor odpowiedz. Melchior Ryczakowicz, Grudziądz ul. Kościuszki 21.** — Adres Redakcji i Administracji: **Grudziądz, Rynek nr. 15 p. I.**

Nakładem: Pomorskiego Oddziału Okręg. „Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Grudziądzu

Drukiem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Wąbrzeźno-Pom.

Melchior Ryczakowicz — Grudziądz.

Przemówienie

wygłoszone na Walnym Zjeździe Delegatów Oddziału Pomorskiego w Toruniu dnia 18 kwietnia 1933 r

Zagajając Walny Zjazd Delegatów Oddziału Pomorskiego Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych mam zaszczyt powitać: Delegata Pana Wojewody Pana Radcę Dąbrowskiego, Delegata Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego Inspektora Szkolnego Pana Seiba, Delegata Duchowieństwa Ks. Prob. Gołomskiego, Delegata Miasta Torunia Pana Wiceprezydenta Bałę, Przedstawiciela Komitetu Obchodu 700-lecia Miasta Torunia Pana Dr. Kaczmarka. Prezesa T. N. S. W. Koło Toruń Pana Prof. Zagórskiego, Dyrektora Pana Dutkowskiego, Kolegę Rogalczyka jako przedstawiciela Zarządu Głównego, Pana Posła Sachę, jako przedstawiciela Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich — wszystkich gości, członków i delegatów.

Zjazd rozpoczęliśmy nabożeństwem w kościele katedralnym św. Jana. Przewielebnemu Księdzu Prałatowi Wysińskiemu dziękuję za odprawienie nabożeństwa, oraz za podniosłe słowa, które do nas skierował. Pragnę na wstępie poświęcić chwilę czasu tym wszystkim kolegom, których Bóg z ziemskiej wędrówki powołał do życia wiecznego. W ostatnim roku zmarli następujący członkowie:

Śp. Michał Makowski z Pelplina, śp. Jan Węsierski z Koła Sępólno; śp. Brunon Vetter z Torunia; śp. Marjan Duszyński z Chojnic; śp. Teofil Brzeziński z Koła Grudziądz; śp. Zofja Jędryczanka z Chojnic.

Corocznym zwyczajem zbieramy się na Zjazdach. ażeby dokonać przeglądu pracy z ubiegłego roku i nakreślić wytyczne na rok następny.

Tegoroczny Walny Zjazd Delegatów Oddziału odbywamy w Toruniu. Zarząd Oddziału wybierając tę miejscowość, wziął pod uwagę rok jubileuszowy z okazji 700-lecia istnienia tego miasta.

Nie ulega wątpliwości, że wszelkie Zjazdy podnoszą ducha, dodają chęci do dalszej pracy organizacyjnej i napełniają serca dumą, radością i otuchą. Tembardziej, jeżeli Zjazd odbywa się w warunkach uroczystych i podniosłych. Żadne miasto na Pomorzu nie ma chyba tak pięknie zapisanej karty w historji, jak Toruń. Dziś jest on stolicą Pomorza, w czasach niewoli był ostoją myśli polskiej, przesiąknięty był duchem polskim, duchem narodowym. Był twierdzą polskości i promieniował ożywczo na całe Pomorze, a syn tego miasta, Mikołaj Kopernik, wsławił naukę polską na całej kuli ziemskiej. Dziś, z okazji tak wspania-

łego jubileuszu, czytamy w kartach historji tego pięknego miasta i stwierdzamy z zadowoleniem, że Toruń należy do rzędu tych miast, które poszczycić się mogą piękną, wspaniałą i podniosłą przeszłością. Dumni jesteśmy, że możemy obradować właśnie w tem mieście. Nasze ideały organizacyjne pokrywają się w zupełności z ideałami Torunia, którym hołdował on w ciągu stuleci. Tak jak Toruń zawsze był wierny zasadom narodowym, zasadom polskim, tak też i nasza organizacja jako naczelne hasło swej pracy obrała sobie wyrabianie, pielęgnowanie i uszlachetnianie uczuć i cech polskich. Wiemy bowiem dobrze, że osobnik, zdający sobie jasno sprawę z tego, że jest Polakiem, że ten właśnie obywatel dążyć będzie do ugruntowania państwowości polskiej i mocarstwowego jej rozwoju. Zwłaszcza tu u nas, na Kresach Zachodnich, gdzie nasz odwieczny wróg czyha na lada okazję, żeby oderwać od Państwa Polskiego Pomorze, tę odwieczną polską ziemię — zwłaszcza tu praca w duchu narodowym, duchu państwowym, powinna znaleźć jak najszersze zastosowanie. Wobec w ostatnich czasach wzmożonej wrogiej akcji niemieckiej przeciw Polsce i spotęgowanej przez hitleryzm propagandy rewizjonistycznej, przez wyrabianie ducha narodowego i przez wyrabianie poczucia konieczności posiadania własnego Państwa nie dopuścimy do oderwania od Polski choćby skrawka ziemi i wyrobimy gotowość do obrony w każdej chwili. Uczucia te i obowiązki wdrażamy w członków naszej Organizacji, a przez nich w młode pokolenia w dzieci i młodzież, a przez pracę społeczną naszych członków w pokolenia starsze.

Doceniając wartość w wychowaniu wieczystych prawd religijnych i moralności chrześcijańskiej, przepoiliśmy pracę wychowawczą duchem religijnym. Uznajemy w religji silny i poważny autorytet, mający poza sobą wiekowe doświadczenie. Szkoła i Kościół to dwie silne potęgi, które, jeżeli w pracy nad ludzkością podadzą sobie zgodnie ręce, to wyniki tej współpracy będą wspaniałe i ogromne. Cieszy nas niezmiernie, że Władze nasze doceniają w całej pełni znaczenie wychowawcze religji. Dał temu wyraz Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz w swem przemówieniu na posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu — oświadczył, że uznaje „jaknajwiększe poszanowanie dla uczuć i wierzeń religijnych, oraz docenia ich rolę w rozwoju ludzkości". W Senacie natomiast „wychowanie religijne stanowi w mojem pojęciu integralną część wychowania — i że „bez elementów religijnych wychowanie nie dałoby się pomyśleć". Nowa ustawa o ustroju szkolnictwa stawia tę kwestję jasno i twierdząc, że celem wychowania między innemi jest „wyrobienie religijno-moralne".

Zadowoleni i dumni jesteśmy więc z tego, że nasze hasła: „Bóg i Ojczyzna", wyryte na sztandarze naszej Organizacji, znalazły pełne uznanie i zastosowanie u Władz i w ustawodawstwie.

Żyjemy w chwili przełomowej dla szkolnictwa w okresie budowy szkoły własnej, Szkoły Polskiej. Nie wystarczy zapoznać się tylko z nowemi zarządzeniami Władz, lecz równocześnie trzeba się dokształcać. Jest to kardynalną zasadą nauczyciela wychowawcy.

I tu śpieszy Organizacja z pomocą, wydaje czasopisma, urządza kursa, a na zebraniach wygłasza się aktualne referaty z dziedziny psychologiczno-pedagogicznej.

W drugiej części Zjazdu dzisiejszego dokonamy przeglądu naszego dorobku organizacyjnego i zastanowimy się nad wytycznemi dla dalszej pracy. Delegaci Kół spędzą kilka godzin intensywnej pracy, która dla Organizacji jest konieczną. Praca ta jest dziś niezmiernie trudna, wymaga wielkiego nakładu sił, zaparcia się i poświęcenia. Ma ona jednakowoż też i swoje walory mianowicie: wyrabia koleżeńskość, solidarność — i przez połączenie się w wielką rodzinę koleżeńską, Stowarzyszeniową, szczytne nasze ideały wprowadzimy w czyn.

Warunkiem powodzenia w wytkniętej pracy jest niezłomna wiara w słuszność naszych ideałów. Z tej wiary zrodzi się wola, a z tej woli czyn nasz będzie!!!

Przemówienie

prezesa Koła Brodnica, Leona Reichla na Zjeździe Powiatowym w dniu 2-gim kwietnia 1933 r.

Wielce Szanowni Państwo!

Organizacja, którą mam zaszczyt reprezentować nosi nazwę: Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Pow. Stowarzyszenie jest organizacją wyłącznie zawodową, wszelkie sprawy polityczne nie należą do zakresu jego działania. Hasło nasze: „Bóg i Ojczyzna!“ Stowarzyszenie ma na celu: Zjednoczenie nauczycielstwa polskiego szkół powsz. dla rozwoju szkolnictwa oraz dla spraw wychowania publicznego i domowego w duchu chrześcijańskim i polskim, podniesienie godności stanu nauczycielskiego i kształcenie nauczycielstwa, obronę nauczycielstwa w sprawach zawodowych, służbowych i obywatelskich, udzielanie członkom pomocy materjalnej i opieki prawnej, rozwój życia towarzyskiego na tle wzajemnego współżycia, wreszcie popularyzowanie zagadnień, dążących do wzmacniania oraz rozwoju kulturalnego i ekonomi cznego Państwa. Celem dzisiejszego zjazdu jest: zapoznanie się dodanie sobie ducha, nabranie sił do walki życiowej, dołożenia cegiełki do dokształcania się, zapoznania się z najaktualniejszemi wymaganiami chwili obecnej i ich praktycznem zrealizowaniem, ale najważniejszą uwagę przywiązujemy do kształcenia osobowości nauczyciela. Okazałe gmachy szkolne, wygodne i higjeniczne pomieszczenia, urządzenia wzorowe, obfitość pomocy

naukowych, trafnie ułożone programy, wybór najświetniejszych metod, mogą stworzyć pomyślne warunki dla pracy pedagogicznej, ułatwią ją czasem, zrobią niekiedy bardziej produktywną, pozwolą otoczyć uczniów lepszą opieką, dadzą okazję do wyzyskania ich zdolności, sprzyjają normalnemu rozwojowi fizycznemu i umysłowemu dzieci. Ale lichy nauczyciel zmarnuje najlepsze warunki, popsuje każdy program, sparadjuje najpiękniejsze metody. Bez dobrego nauczyciela najbogaciej uposażona i najbardziej celowo zorganizowana szkoła jest nic nie warta. A cóż dopiero mówić o szkołach ubogich, jak nasze powszechne. W nich często nauczyciel stanowi jedyne bogactwo szkolne. Poza przepisami, wykształceniem ogólnem i zawodowem od nauczyciela wymagana jest umiejętność jak najbardziej celowego wykorzystywania wiedzy nabytej oraz inteligencji osobistej w praktyce szkolnej. Jego stosunek do dzieci, otoczenia, ich potrzeb najistotniejszych winien być nacechowany bezwzględną życzliwością. Nauczyciel musi świecić przykładem gorliwości, sumienności i bezstronności w pełnieniu obowiązków. Ale to jeszcze nie wszystko: wychowywać może tylko człowiek z charakterem, żyjący w służbie idei. Na tem stanowisku stoi pragmatyka nauczycielska, którą rozdział o obowiązkach zaczyna od ustalenia następującej normy prawnej.

„Nauczyciel obowiązany jest wiernie służyć Rzeczypospolitej i w tym duchu wychowywać młodzież, przestrzegać ściśle ustaw i rozporządzeń, pełnić obowiązki swego zawodu gorliwie, sumiennie i bezstronnie, oraz dbać według najlepszej woli i wiedzy o dobro sprawy publicznej, szczególnie w zakresie wychowania i nauczania powierzonej sobie młodzieży, i spełniać co temu dobru służy, a unikać wszystkiego, coby mu mogło szkodzić".

Jak widać, pragmatyka na czoło obowiązków wysuwa ideę wiernej służby Rzeczypospolitej. Nauczyciel ma sam kierować się tą zasadą w życiu i w pracy, „i w tym duchu wychowywać młodzież".

Szkole polskiej najbardziej potrzeba nauczycieli, którzyby potrafili wychować młode pokolenia do zwycięskich zapasów o pomyślną przyszłość Polski. Do tego niezbędny jest entuzjazm i wytrwałość nieugięta, płynące z oddania się bezwzględnego wielkiej idei. Nie zastąpią jej braku frazesy i gra fałszywa. Na nic się nie przydadzą najpiękniejsze hasła wychowawcze i jak najbardziej składnie ułożone programy, gdy nauczyciele nie będą ich wykonawcami, gdy w szkole panoszyć się ma strach i obłuda. To wkłada na nas specjalne obowiązki, zadania i ciężary. Spełniać je będziemy „według najlepszej woli i wiedzy" „gorliwie, sumiennie i bezstronnie" dla dobra szkolnictwa polskiego, całego nauczycielstwa i Rzeczypospolitej. — Jesteśmy pewni, że ze strony kolegów stowarzyszonych i niestowarzyszonych bę-

dziemy mieć poparcie coraz większe. Szkoła jest ściśle związana z chrześcijaństwem, nauczycielstwo zrzeszone w Stowarzyszeniu, opiera swą pracę wychowawczą na odwiecznych zasasadach wiary katolickiej, która jest ściśle związana z ideą polską. Wiara to al frésco w duszy Polaka. Każde zwycięstwo Polski było zwycięstwem wiary, każde zwycięstwo wiary zwycięstwem Polski. Każda klęska Polski była klęską wiary, a każda klęska wiary — klęską Polski.

Na zasadach katolickich oprzeć trzeba optymizm dalszej pracy dla dobra dziatwy, społeczeństwa i Państwa. Ze względu na ideologję, która nam przyświeca, powinniśmy na czoło stawić i dziś wychowanie religijne młodego obywatela, które jest ściśle złączone z wychowaniem państwowem. Pan Minister W. R i O. P. Jędrzejewicz w komisji budżetowej senackiej w dniu 25 lutego br. podkreślił, jak już niejednokrotnie, jak dalece wychowanie religijne stanowi w jego pojęciu część wychowania. „Twierdzę — powiedział — że wychowanie dziecka bez elementów religijnych zubożałoby go niesłychanie i współczesne życie w tych walorach głęboko ludzkich, które wychowanie religijne najbardziej rozwija , bez tego wychowania nie dałoby się pomyśleć“.

Zagadnienie wychowania państwowego jest przedmiotem i podstawą nowego ustroju szkolnictwa. Trzeba przeto zastanowić się nad tem zagadnieniem i je poznać. Otóż chodzi o to, żeby dostarczyć państwu obywateli, którzy wydają najwięcej ze siebie. Sposoby są różne: studja nad poznaniem Państwa — to nie aparatura administracyjna, to poznanie spuścizny po przodkach i wszystko, co z państwem związane, przysposobienie intelektualne, przysposobienie fizyczne itd.

Trzeba zwrócić szczególną uwagę na świadomość. poczucie odpowiedzialności i ofiary aż do oddania życia, a więc polepszanie dusz — to jest szczególnie ważne.

Wychowanie państwowe winno być oparte na wychowaniu religijno-moralnem, które oddziaływuje na całość duchowa człowieka, potęguje jego siły moralne. Próby t. zw. etyki niezeleżnej zawiodły. Idealnym systemem wychowania religijno-moralnego jest system wychowawczy kościoła rzymsko-katolickiego, który ma do dyspozycji maksimum sposobów oddziaływania: niezmienną doktrynę, przepisy etyczne, kult i środki nadprzyrodzone. Lepszego systemu wychowawczego nie umieli inni stworzyć. Wychowanie państwowe może być różne w zależności od systemów. Jedne są zgodne z Kościołem, inne nie, niemniej jednak podstawą wychowania państwowego musi być wychowanie religijno moralne. Dla katolika, najwyższą istotą i celem jest Bóg. Ten cel nie koliduje absolutnie z interesem Państwa. Żadna grupa społeczna nie ma prawa do duszy ludzkiej. Stanowczo trzeba odeprzeć zarzut, jakoby zasady religijne były przeciwne państwu. Katolik

w społeczności państwowej pełni służbę Bożą. Państwo nie jest własnością pewnej partji. Przykłady w procesie wychowawczym grają wielką rolę i wywierają wpływ na wychowanka.

Np. wskazuję na przykłady świętych, którzy pochodzą ze wszystkich stanów, należy także pamiętać o tych bohaterach ducha, którzy łączyli służbę Bożą z pracą dla Państwa.

Podrywanie kultu religijnego jest poderwaniem kultu władzy. Wychowanie państwowe wtedy będzie mogło wykorzystać sposoby pedagogji Kościoła, gdy uzgodni doktrynalną podstawę, gdy nie będzie młodym pokoleniom narzucało teorji państwa i etyki państwowej, niezgodnej z prawem Bożem.

W wychowaniu państwowem winny harmonijnie zespolić się elementy wychowania religijno-moralnego, rodzinnego i narodowego, by wytworzyć idealny typ człowieka.

Wielką rolę w procesie wychowawczym odgrywa osobowość nauczyciela, który nie może być urzędowym przedstawicielem jednej grupy, lecz reprezentantem zgodnie współdziałających w wychowaniu grup społecznych, nosicielem najwyższych idei religijno-moralnych. Przytaczam Mickiewiczowski cytat „Zasiewajcie miłość Ojczyzny i ducha poświęcenia się, a bądźcie pewni, że wyrośnie Rzeczypospolita wielka i piękna".

Dziś radykalizm i socjalizm coraz to śmielej podnosza głowe zabierając się do szkoły chrześcijańskiej, katolickiej. Jedność powinna zapanować pod tym względem, żeby bronić szkoły. Poprzez szkołę symultanną dąży się do szkoły neutralnej, bezwyznaniowej, świeckiej. We Francji rekrutuje się 89% wykolejeńców, umieszczonych w zakładach poprawczych, właśnie ze szkoły świeckiej. Żadna nauka moralności nie może tego serca szkoły, nauki religji, zastąpić. „Ten zerwie słońce z nieba ten odbierze rokowi wiosnę, kto usunie ze szkoły religję" — Kwint-esencją wszystkich tych poczynań jest szkoła antyreligijna. Nie wolno się nauczycielowi usuwać o walki o szkołę chrześcijańską, katolicką. Ufni w pomoc Bożą, jesteśmy pełni wiary, że podołamy Wszystkie nasze siły poświęcimy zagadnieniu wywiązania się należycie z zadań, które na nas spadają. Dumni możemy być z tego, że żyjemy właśnie w okresie budowy szkoły własnej, szkoły Polskiej i, że w tej pracy wiekopomnej bierzemy udział i każdy z nas w miarę sił i zdolności przykłada cegiełkę do tego nowego gmachu. Pokrzepieni nadzieją, że przy tej budowie realizować będziemy nasze ideały, pracując w myśl zasad Bożych i polskich, zbudujemy gmach potężny i wspaniały. Minister Jędrzejewicz powiedział, że Rząd sam nie będzie mógł zrealizować nowego ustroju szkolnictwa — muszą to zrobić nauczyciele. Choć trudności są wielkie, zaradzimy zniechęceniu i załamaniu się, zachęcając do pracy w uciążliwych warunkach. Każdy z nas jest członkiem idei. Nie zrażą nas pogardliwe nazwy „Chrześcijanie i Bogoojczyźniany". Zarzuty antypaństwowości i opozycji przeciw

rządowi są śmieszne, wywodzą się one z chorobliwego nastawięnia psychicznego, albo są też wprost karygodne. Jeżeli to czyni przełożony, niezrozumie swych obowiązków służbowych. My chcemy widzieć władze szanowane i czczone w myśl słów Chrystusa Pana, tego najidealniejszego nauczyciela: „Oddajcie cesarzowi, co cesarskiego, a Bogu, co Boskiego". Autorytet nasz wzrasta nawet u wrogów. Cześć więc pracownikom dla idei! Sił jest dość, trzeba je skupić i podnieść na duchu. Niebezpieczeństwa czyhają z wewnątrz i zewnątrz. Nie pozwolimy sobie zrabować ani piędzi ziemi, wszelkie zakusy i napady odeprzemy — o tem powinni wrogowie pamiętać.

Kończę słowami naszego proroka:

Idź w naród wolny z kagańcem światła w dłoni,
Gdy bratnie serca ogniem tym zapłoni,
Niech poda dalej do zamku i do chaty,
Naprzód, odrodzona Polsko! w imię Boga i Oświaty!

KRONIKA

ZJAZD DELEGATÓW ODDZIAŁU.

Jak zapowiadaliśmy tegoroczny Zjazd Delegatów Oddziału odbył się w dniu 18 kwietnia br. w Toruniu. Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele katedralnym św. Jana. Nabożeństwo odprawił ks. Prałat Wysiński, który też od stóp ołtarza przemówił do uczestników. Z kościoła ruszyli delegaci przed pomnik Kopernika, gdzie złożyli wieniec. Obrady rozpoczęły się o godz. 10,30 w Dworze Artusa. Po zagajeniu przez Prezesa Oddziału przemawiali imieniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego p. Insp. Szkolny Seib, imieniem miasta Torunia p. wiceprezydent Bała, imieniem Komitetu Jubileuszowego p. dr. Kaczmarek, imieniem dziennikarzy p. poseł Sacha. Na Zjeździe uchwalono jednogłośnie rezolucję, którą niżej przytaczamy.

Obszerny referat na temat: „Z historji szkolnictwa m. Torunia" wygłosił dr. Tync. Po referacie nastąpił podział delegatów na poszczególne Komisje. Następnie spożyto wspólny obiad i zaraz potem zaczęły się obrady w Komisjach. Ciąg dalszy plenarnych obrad rozpoczął się o godz. 15,30 referatem kol. Rogalczyka z Warszawy na temat: „Wychowanie społeczne na terenie szkoły". Po referacie wywiązała się dyskusja nad sprawozdaniem rocznem. W dalszym ciągu kol. Grochocki z Barłóżna zdał sprawozdanie imieniem Komisji Rewizyjnej i stawił wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum za r. 1932. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono. Przystąpiono do obrad finansowych, które zakończono uchwaleniem budżetu. Najwięcej czasu poświęcono dyskusji nad wnioskami nadesłanemi przez Koła. Wniosków tych uchwalono 14. Trzy wnioski Kół zostały odrzucone. Uchwalone wnioski dotyczą:

1) Zniżenia składek członkowskich;
2) wynagrodzenia za pracę w kursach dla dorosłych;
3) podjęcia poborów przez osobę trzecią;

4) wypłacania dodatku mieszkaniowego przez Kasę Skarbową;
5) przeznaczenia sum wpłaconych przez nauczycielstwo do Funduszu Pracy na cele szkolnictwa;
6) zmniejszenia liczby dzieci w oddziałach;
7) zorganizowanie letniego obozu nauczycielskiego;
8) zorganizowania kursów narciarskich;
9) składek członkowskich od nauczycieli kontraktowych;
10) bezpłatnych biletów kolejowych dla nauczycielstwa raz w roku;
11) budżetów szkolnych;
12) drugoroczności dzieci;
13) subskrypcyj na dom w Jastrzębiej Górze;
14) zmuszania nauczycielstwa do składania podań o przeniesienie i przenoszenia nauczycieli poza Pomorze.

Przystąpiono do wyborów uzupełniających. Wynik jest następujący: Wybrano wiceprezesem Oddziału kol. Dzięcioła z Działdowa; członkami Zarządu Oddziału: kol. Reichla — Brodnica; Kalinowskiego — Grudziądz; Jackowskiego — Chojnice; Radomskiego — Kościerzyna; Wrzesińskiego — Toruń. Kooptowano na rok 1933 kol. Kalinowskiego z Sępólna. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzą kol. Piontkówna i Tobolski z Grudziądza oraz Kleinschmidt — Kościerzyna; jako zast. Cichowski z Pruszcza i Jurkowski z Torunia. Delegatami na tegoroczny Walny Zjazd Krajowy w Gdyni wybrano: Delewski, Kwiatkowski — Grudziądz, Reichel — Brodnica, Jackowski — Chojnice. Cichowski — prezes Koła Pruszcz, Ossowski — Tuchola, Kleinschmidt — Kościerzyna, Grochowski — Barłóżno, Wrzesiński — Toruń, Kalinowski — Sępólno, Nowoczyn — Książki.

Przyszłoroczny Walny Zjazd Delegatów Oddziału odbędzie się w Kościerzynie albo w Grudziądzu.

Po wyczerpaniu porządku obrad Prezes Oddziału zamknął obrady.

REZOLUCJA UCHWALONA NA ZJEŹDZIE DELEGATÓW W TORUNIU.

Walny Zjazd Delegatów Oddziału Pomorskiego Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych obradujący w dniu 18 kwietnia 1933 r. w Toruniu stwierdza z oburzeniem, że zaborcza polityka niemiecka, dążąca do naruszenia zachodnich granic Rzeczypospolitej godzi w najświętsze prawa Narodu Polskiego i zagraża pokojowi świata. Nauczycielstwo, zorganizowane w Stowarzyszeniu, protestuje przeciw wrogim zakusom na ziemie rdzennie polskie i nie dopuści do oderwania od Państwa Polskiego choćby skrawka ziemi i ślubuje, że w obronie granic Rzeczypospolitej gotowe jest w każdej chwili do ofiary krwi i mienia.

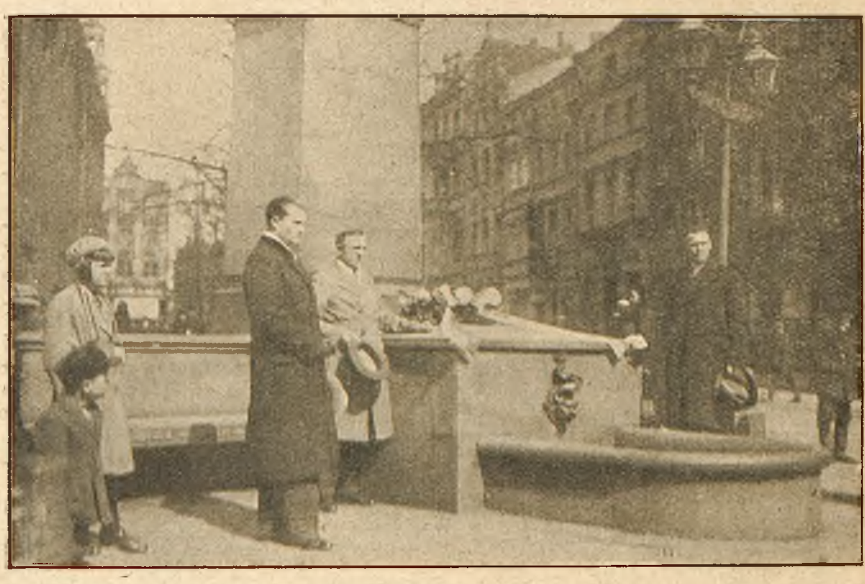
Wolę tę i świadomość potrzeby obrony Państwa, wdrażać będzie w dusze młodych pokoleń, oraz pracą obywatelską poza szkołą w dusze starszego społeczeństwa.

POSIEDZENIE ZARZĄDU ODDZIAŁU.

W przeddzień Zjazdu Delegatów Oddziału odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego w Toruniu w Dworze Artusa. Tematem obrad było omówienie wszelkich spraw i kompletnego materjału zjazdowego.

Przewodniczył Prezes Oddziału. Obecni na posiedzeniu byli również koledzy z Torunia oraz kol. którzy przybyli już dzień wcześniej na Zjazd. Z członków Zarządu Oddziału byli nieobecni: kol. Delewski Józef (chory), Ługiewicz — Wąbrzeźno (przeniesiony do wojew. Lubelskiego), Sugajski — Tczew (złożył mandat), Murawski — Lubawa (nie usprawiedliwił się).

Walny Zjazd Delegatów Oddziału Pomorskiego w Toruniu



Złożenie wieńca pod pomnikiem Kopernika
Od lewej: Wrzesiński — prezes Koła Toruń, Ryczakowicz — Prezes Oddziału Rudnicki — Prezes Koła Jabłonowo



Grupa Delegatów pod pomnikiem Kopernika — po złożeniu wieńca

ZJAZD POWIATOWY.

W dniu 2 kwietnia br. odbył się w Brodnicy w hotelu Polskim Zjazd powiatowy Stowarzyszenia. Na zjazd przybyli: zastępca P. Starosty asesor P. Kamiński. burmistrz Blokus, Insp. Szkolny P. Sieteski, Dyrektor Gimnazjum dr. Malicki. przedstawiciele duchowieństwa oraz Prezes Oddziału kol. Ryczakowicz. Zjazd zagaił kol. Reichel a marszałkował następnie kol. Beyer z Nieżywięcia. Referat na temat „Psychologja struktury podstwą metody syntetycznej i Decroli" wygłosił kol. Rychcik z Grudziądza. Następnie przemawiał Prezes Oddziału, dając wytyczne w pracy organizacyjnej. Prezesi Kół Brodnica, Jabłonowo, Nieżywięć i Polskie Brzozie zdali sprawozdanie z swej działalności. Na Zjeździe wybrano Zarząd Powiatowy, do którego należą: Zarząd Koła Brodnica oraz prezesi z poszczególnych Kół powiatu. Po wyczerpaniu obrad odbyła się wspólna herbatka. Przy dźwiękach doborowej orkiestry pod batutą kol. Bereżewskiego bawiono się ochoczo od późnego wieczora.

Na Zjeździe uchwalono rezolucję antyniemiecką.

PUCK.

Walne Zebranie Koła naszego odbyło się dnia 4 marca br. w salce klasztornej w Pucku.

Zebranie zagaił prezes Koła kol. Grzendowski, witając zebranych członków. Protokół z zeszłorocznego Walnego Zebrania przyjęto bez zmian. Następnie członkowie zarządu zdali sprawozdanie z całorocznej pracy.

Z początkiem roku było 16 członków, w ciągu roku wystąpili koleżanka Arendtówna i kol. Dąbrowski, przyjęto koleżankę Solowiankę, więc Koło nasze liczy przy końcu roku 15 członków. W ciągu roku było 9 zebrań: 1 walne, 5 miesięcznych i 3 zarządowe. Wygłoszono 5 referatów. Sprawozdania kasowego nie zdano z powodu nieobecności skarbnika.

Przystąpiono do wyboru wiceprezesa i skarbnika (którzy statutowo ustąpili). Wiceprezesem obrano ponownie kol. Knybę, skarbnikiem zaś koleżankę Emkównę, która przyjęła urząd z tem zastrzeżeniem, że stan kasy zostanie przed objęciem zbadany przez komisję rewizyjną. Następnie wybrano komisję rewizyjną, w skład której weszli: koleżanka Lubocka, koledzy Wiśniewski i Elwertowski. Delegatem na Zjazd Okręgowy obrano koleżankę Emkównę.

Po wyborach koleżanka Solowianka wygłosiła referat na temat: „Nauczanie łączne", który wywołał ożywioną dyskusję.

W wolnych głosach wyłoniła się myśl skomunikowania się z kol. Tkaczykiem w Wejherowie, celem przeprowadzenia lekcji w Instytucie dla głuchoniemych.

Następne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 1 kwietnia. Referat na temat: „Dobór i przeprowadzenie gier i zabaw w świetlicy" wygłosi kol. Góra.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zamknięto.

W dniu 1 kwietnia br. odbyło się zebranie członków Koła puckiego. Przewodniczył kolega Grzendowski Otton. Referat na temat „Dobór i przeprowadzenie gier i zabaw w świetlicy", wygłosił kolega Góra. Dyskusja nad referatem była bardzo ożywiona.

KARLIKOWO.

Dnia 1 kwietnia 1933 r. odbyło się w Domatówku miesięczne zebranie Koła przy udziale 7 członków. Po otwarciu zebrania i odczytaniu protokółu ks. dziekan Witkowski wygłosił referat na temat: „Wpływ duszy na ciało w psychologji św. Tomasza z Akwinu, a zasady nowoczesnego spirytyzmu". Słuchacze wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem głębokich wywodów referatu. opartych na zasadach psychologiczno-filozoficznych. Drugi referat wygłosił kol. Pawłocki na temat: „Ćwiczenia słownikowe w szkole powszechnej". Nad obu referatami rozwinęła się dyskusja. Z kolei obrano p. Lorkowskiego jako delegata na Zjad Okręgowy w Toruniu. Następne zebranie wyznaczono na dzień 1 maja 1933 r. Odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę" prezes zamknął zebranie.

KOMUNIKATY

1) Na Zjeździe Delegatów Oddziału w Toruniu skonstatowano z ubolewaniem, że dużo Kół nie uważało za stosowne i potrzebne wydelegować swych przedstawicieli na Zjazd. Zjazd taki odbywa się przecież raz w roku. Omawia się na nim ważne kwestje organizacyjne. Jak w Kołach, które delegatów swych nie wysłały, może posuwać się praca organizacyjna? Nic dziwnego, że Koła takie nie orjentują się nawet w zasadniczych kwestjach organizacyjnych. Na wniosek jednego z delegatów powzięto jednomyślnie uchwałę, wzywającą Zarząd Oddziału do udzielenia tym Kołom upomnienia. Jest to dla nas kwestja przykra, lecz uchwałę wykonać musimy. Przecież wysyłaliśmy poprzednio komunikaty, prosiliśmy, nakazywaliśmy — a jednakowoż nie wszystkie Koła wywiązały się z obowiązku organizacyjnego.

2) Pod koniec miesiąca kwietnia wysłaliśmy do prezesów wszystkich Kół komunikat, obszernie traktujący sprawę dodatku mieszkaniowego za lata od 1 czerwca 1924 r. do 31 marca 1931 r. Kwestją tą zainteresowani są wszyscy nauczyciele, którzy w tym czasie przebywali na wsi i nie pobierali dodatku mieszkaniowego. O szczegółowe dane w tej sprawie należy zwrócić się do swego prezesa.

3) Jeszcze zawsze zdarzają się wypadki przetrzymywania przez skarbników Kół składek członkowskich. Taki sposób postępowania jest w najwyższym stopniu niewłaściwy. Często narażeni jesteśmy z tego powodu jak też i Koła na bardzo przykre konsekwencje. W najbliższych dniach wszystkie Koła, zalegające ze składkami członkowskiemi, otrzymają monita.

4) Wobec oszczędności, które zastosowano w budżecie Oddziału jest Zarząd zmuszony do ograniczenia swych wyjazdów do Kół. Prosi się więc wszystkie Koła, żeby żądano delegata Oddziału tylko w wypadkach naprawdę ważnych.

DZIAŁ LITERACKI

„OŚWIATA I WYCHOWANIE".

Ukazał się nr. 4 (kwietniowy) ‚Oświaty i Wychowania" zawierający następujące artykuły: 1. Szkoły powszechne różnych stopni — S. Klebanowski, 2. Podstawowe założenia szkoły średniej ogólno-kształcącej — S. Seweryn, 3. Znaczenie humanizmu w nowej szkole — Wk., 4 Projekt ustroju szkolnictwa handlowego — S. S., 5. Projekt ustroju szkół mechanicznych — W. G., 6. Dwie ustawy o szkołach akademickich.

Czasopismo po oświetleniu zasad nowej ustawy o ustroju szkolnym rozpatruje teraz poszczególne dziedziny szkolnictwa w związku z reformą podjętą przez władze oświatowe.

Szczególnie ważne jest w numerze niniejszym rozważanie zmian wprowadzanych w szkolnictwie powszechnem „niżej zorganizowanem“, to jest w dziedzinie, która dotąd bywała odsuwana na plan dalszy i pozostawała w pewnem zaniedbaniu. Artykuł o humaniźmie rozpoczyna dział o treści, która winna się znaleźć w nowej formie ustrojowej; artykuły z zakresu szkolnictwa zawodowego wchodząc w poszczególne działy tej obszernej i skomplikowanej dziedziny oświetlają zarazem problemy wielkiej wagi dla naszego życia gospodarczego.

SZKOŁA ŚLĄSKA — Miesięcznik. — Organ Śląskiego Okręgu Stow Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce. Katowice nr. nr. 3—6.

Nr. 3. Treść: Wincenty Ogrodziński: Strejk szkolny na Górnym Śląsku w roku 1906. Fr. Śniechota: Dziecko lękliwe w świetle psychologji rozwojowej i indywidualnej. Głosy na czasie: — Ogółowi nauczycielstwa do wiadomości i zastanowienia się nad wyborem przynależności do organizacji zawodowej. Myśli. — Z sekcji Pedagogicznej: — Jednolite określanie jednostek miar oraz stosowanie skrótów. Z Komisji prawno-służbowej: — Wyjaśnienie w sprawie stwierdzenia charakteru służbowego stałego. Morgi polskie, czy magdeburskie Sprawozdania. — Kronika. —

Nr. 4. W. Ogr.: Strejk szkolny (Dok.). Fr. Śniechota: — Dziecko lękliwe w świetle rozwojowej itd. (Dok.) Głosy na czasie: Antoni Sylwester: — Wybitni polscy odkrywcy zdobywcy i pionierzy kolonjalni a program geografji. Urbańczyk Józef: Gazeta ścienna w szkole. Ant. Sylwester: — Kosmografja w szkole powszechnej. Z praktyki szkolnej. Fr. Śniechota: — Zaimprowizowana lekcja na zasadzie „uczenia się pod kierunkiem“. Z Sekcji Pedagogicznej: — Osobowość nauczyciela. Wychowanie państwowe (literatura). Nauczanie łączne (literatura). Nasz Kwartalnik Pedagogiczny. Nowa pisownia polska. Czasopisma.

Nr. 5—6. Program X. Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Oddział Śląski. Gilner J.: Geneza i niebezpieczeństwo materjalizmu dydaktycznego. W. Mendzel: — Nauka śpiewu jako czynnik pomocniczy w nauczaniu innych przedmiotów. J. Paszenda: — Ks. Konstanty Damroth: Wieszcz śląski. Głosy na czasie: — O pierwiastek religijny w wychowaniu. — O godność osobistą nauczyciela. O szacunek dla nauczyciela. A. K. Feilhauer: — Lekcja religji w kl. I. Urbańczyk J.: Lekcja systemem naucz. łącznego. Lekcje. — Z Sekcji Pedagogicznej. Z Komisji prawno-służbowej. Czasopisma. — Nowe książki. Z pośród szeregu cennych artykułów na specjalną uwagę zasługuje artykuł A. Sylwestra „Wybitni odkrywcy...“ Dlatego cenny szczególnie, że rzuca myśl, którą należy podawać wszystkim uczniom, wszystkich szkół w Polsce, a mianowicie: o prawach do kolonji; z tego względu, że już przed długiemi dziesiątkami lat nasi wybitni Polacy walczyli na różnych wyspach i krajach i zdobywali je. Wystarczy wymienić Beniowskiego na Kamczatce, Madagaskarze, innych na Kamerun, Fernando Poo, Mondelehn itd. itd.

MŁODY POLAK. — Dwutygodnik. Wyd. Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powsz. Oddz. Śląski. — Katowice. Powstańców 10 Nr. 6, 7.

Treść nr. 6. Rycerze Polski (wiersz). — Bogu i Ojczyźnie. A. Sylwester: Ignacy Domeyko. Wojny małego Karolka. E. Kłoniecki: — A kiedyż to wrócisz (wiersz). — Za polski pacierz. Akt III. Bum: — W 600-letnią rocznicę śmierci Wł. Łokietka. B. Rog.: — Skowronek. A. Sylo: — Polak królem murzynów. Zamyka zeszyt: — Dziadzio Bimbała.

Nr. 7. Wizerunek Pan Jezusa z grupy krzyżowej. — W. Czwartek. — Droga krzyżowa Pana Jezusa w Jerozolimie. Wielka rocznica. — Klucz od Bramy Niebieskiej. — Śmigus na Śląsku. — Jagienka u Jezusa. — Serce na wyspie.

Polecamy abonować czasopismo „Młody Polak“, jest to najtańsze i bardzo cenne pisemko dla szkół. Podaje wybór ładnych wierszyków, dostoso-

wanych do okoliczności, zajmujące czytanki i wesołe ilustracje. Dziecko znajdzie rozrywkę przy rozwiązywaniu rebusików łatwych, zachęca się przez to do pracy i czytania. W każdym numerze znajdzie ładną powiastkę, czy bajeczkę. — Cena w prenumeracie kwartalnej 1,20 zł. Zastąpi czytankę elementarną.

NAUCZYCIEL WARSZAWSKI — Miesięcznik. — Org. Koła m st Warszawy Stow. Chrz. Nar. N. Szk. Powsz.

Treść: Nowi ludzie. — Chleb, zupa, buty — czy luksusowe wydawnictwa. O druki szkolne. — Tydzień pracy nauczycielki. — Kto będzie oceniał? — A więc prawda. Dwa sprawozdania. — Ktoś iskrę rzuca.

„PRZYJACIEL SZKOŁY". Dwutygodnik Naucz. Polskiego Poznań 1933 Nr. 5 i 6

Treść: nr. 5. W. Choma: O zadawaniu słów kilka. — J. Flisak: Gimnastyka w formie zabawowej. — A. Mameryc: O aktywną pracownię fizyczną. — J. Sokołowski: Nowa organizacja zajęć w oddz. I. szkół powsz., a dom rodzicielski. — A. Grochowska: — Nauka o życiu dla życia. — S. Sotnicki: Plan jednostki lekcyjnej. — A. Urbański: Chiny i Japonja. — Nowości wydawnicze. Leksykon nr. 6 Dr. Fr. Kulański: Przygotowanie społeczno-obywatelskie. A. Czarnecka: Indywidualność. — J. Tietz: Uwagi o pracy społecznej wśród młodzieży na terenie szkoły. — M. Filipkowa: Indywidualizacja młodzieży w szkole powszechnej. — Z. Gryń: Formy wychowania obywatelskiego na terenie szkoły powszechnej. Leksykon. Pragnę dorzucić słów kilka o n-rze 6. Zeszyt zawiera bardzo cenne artykuły, omawiające trzy tezy czy zagadnienia z dziedziny szkolnej. Kilka artykułów wyczerpująco omawiają wychowanie społeczne, ujmujące zagadnienie ze strony teoretycznej jak i praktycznej. — Drugi probelm wychowawczy, to uwzględnienie indywidualności ucznia. Autorka nawiązuje do nowego kierunku psychologicznego w nauczaniu, polegającego na kojarzeniu, to jest na psychologji strukturalnej. — Szereg innych cennych artykułów.

OŚWIATA POLSKA. Dwumiesięcznik Zjed. Polsk. Tow. Oświat. Rok X Nr. 1. Warszawa Krakowskie Przedmieście 7 m. 4.

Treść: Józef Stemler: Ostrzeżenie. — Andrzej Nałęcz: O motyw przewodni pracy kobiet. J. K.: Oświata pozaszkolna w budżecie państwowym. — Materjały — Literatura fachowa dla oświatowców. — Kronika. — Czasopisma.

VESTNIK — Dwutygodnik. — Katolického Ucitelstwa Ceskoslov. Rocznik XI. V. Olomanci Nr. 14, 15 i 16.

Treść: 14. Mesic Komenskeho. — Dr. Josef Berau: Uerel obecne skoly. — Antonin Krejezir: — Pracownie szkolne i jej metody. — Josef V. Aauerlana: Welke ziwostopisy Komenskeho w nasem pisemnictwi. — Wojtech Hlavacka: Dovat domaci ukoly nebo ne? — Należy zwrócić uwagę na obszerne zainteresowanie się myślą Komeńskiego, jak opisuje autor. Myśli najstarszego pedagoga czeskiego Kom. były bardzo głębokie i oparte na duchu religijnym. Cała prasa czeska zamieszcza cenne artykuły dla uczczenia myśli Komeńskiego. Charakter myśli Komeńskiego tak rozumie autor, gdyż mówi: „.....Od ducha Komenskeho wszak się naród i zajmujący się reformacją szkół, odwrócili zasadniczo.... Trzeba zrozumieć, że ideałem Komeńskiego było szkoła nabożeńskoja (religijna), nejen podle litery, ale i duchem..." Nr. 15: Dr. J. M.: Uczycielskie ozdelani. — A. Krejczir: Pracownia szkolna i jej metody (dok.) — Wladymir Klement: Duch uczebnic pro mestanske szkoly. Nr. 16. Fr Hanekla: Jednolita idea. — Krejci: Co chybi naszym materskim szkołom. — Kalejdoskop. — Komunikaty.

NAUCZYCIEL GŁUCHONIEMYCH I NIEWIDOMYCH. Kwartalnik. — Org. Stow. Naucz. Szk. dla Głuch. i Niewidom. Warszawa. Rok X. Nr. 1.

Treść: J. Sapiejewski: Ks. Teofil Jagodziński. — Z. Kapłańska: Zastosowanie nowych metod początkowego nauczania rachunków dzieci głuchon. —

Ks. Szmidt: Zwrot ku właściwej nauce pisania kaligrafji. — W. Wojtczak: Wizytator szkół dla głuchoniemych. — F. Chudziński: Wobec nowego podziału roku szkolnego. — J. Ziemińska: Zabawa Karnawałowa w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych.

WIADOMOŚCI HISTORYCZNO-DYDAKTYCZNE. Org. Polsk. Tow. Hist. — Lwów 1933. Rocznik I — zeszyt 1.

Treść: Rozprawy. — Fr. Bujak: Reforma studjów historycznych na Uniwersytecie z punktu widzenia przygotowania do zawodu nauczycielskiego. Nat. Gąsiorowska: Historja społeczno-gospodarcza w nauczaniu. — Ewa Maleńska: Regjonalizm w nauczaniu historji. — Recenzje i sprawozdania.

POKŁOSIE SZKOLNE. Miesięcznik. — Organ Poradni Pedag. Naucz. Szkół Powsz. w Płocku. Rok VI. — Nr. 8—9.

Treść: Marjan Mituła: Selekcja egzaminu psychologicznego na podstawie tekstów przy zajęciach początkowej nauki szkolnej. — Zygmunt Gryś: Znaczenie lokalizacji faktów i czynności w nauczaniu. — W. Krakowiak: Czytanie stataryczne. — D. Ejsenberg: Nauka historji ojczystej jako czynnik wychow. — C. Cynamon: Program geometrji dla V oddziału. Litera „D".

Adam Michalski — RZECZNIK MEDYCYNY NATURALNEJ. Katowice, ul. Szopena 8.

Wydał broszurkę pt. Zdrowie to bogactwo. — Treść broszurki wykazuje i podkreśla wartość najnowszej i bardzo starej medycyny naturalnej. Wg. autora „zioła" leczą najlepiej, najszybciej i najskuteczniej. Leczenie ziołami rozpowszechnia się coraz bardziej i zaczyna wypierać chemikalje ze świata medycznego.

REWJA WYBITNYCH PIÓR I AKTUALNYCH TEMATÓW.

Przeglądem takim jest ostatni (kwietniowy) zeszyt „Tęczy", ilustrowanego miesięcznika. W numerze tym pomieszczono artykuły m. in. następujących autorów. Wybitny uczony i publicysta dr. K. Górski pisze o polskości Gdańska temacie tak aktualnym w obecnym czasie; — znany literat Czesław Jastrzębiec-Kozłowski dał przekład wiersza jednego z największych poetów francuskich Fr. Jammesa pt. „Pięć tajemnic bolesnych"; — Jan Matyasik, autor wnikliwych korespondencyj z Paryża i Genewy pisze w artykule „Powrót cesarza" o odrodzeniu ruchu napoleońskiego we Francji; — Wanda Miłaszewska daje niezmiernie ciekawy artykuł pt. „Moje wspomnienia o Paderewskim"; — Zygmunt Nowakowski nowy swój utwór pt. „Złota rakieta; — St. Piasecki jeden z najzdolniejszych krytyków młodego pokolenia, analizuje zwyczaj „dziadowania", wypraszania subwencyj u naszych literatów; — Anna Słonoczyńska umieszcza cykl pięknych wierszy, a gen. St. Sochaczewski kreśli własne wspomnienia z kraju zamieszek z Mandżurji. — Pozatem wiele innych artykułów, przeglądów, kronik. Wszystkie artykuły bogato i pięknie ilustrowane.

„Tęczę" otrzymać można w księgarniach, kioskach, u kolporterów, lub wprost w Administracji, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22. Konto P. K. O. 201 270.

„MOJE WSPOMNIENIA O PADEREWSKIM".

W ostatnim (4-ym) numerze „Tęczy", ilustrowanym miesieczniku pojawiła się pierwsza część niezmiernie ciekawych wspomnień o Paderewskim, pióra wybitnej polskiej powieściopisarki Wandy Miłaszewskiej. Spokrewniona z rodziną wielkiego muzyka, posiada Miłaszewska bogaty zapas wspomnień

któremi się dzieli z czytelnikiem w formie ujmującego opowiadania. Z tych wiernie oddanych wspomnień, wyłania się postać Paderewskiego z niezwykłą wyrazistością. Jest to największym sukcesem pisarskim, jeśli autor takich wspomnień, potrafi opisywaną postać zbliżyć do czytelnika. A tak jest w tym wypadku.

Poza wspomnieniami o Paderewskim przynosi kwietniowy numer „Tęczy" bogaty materjał literacki, społeczny, rozrywkowy i ilustracyjny. Wśród tego ostatniego znajduje się kilka doskonałych żartów „primaaprilisowych".

„Tęczę" otrzymać można w księgarnach, kioskach, u kolporterów, lub wprost w Administracji, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22. Konto P. K. O. 201 270.

VI OGÓLNOPOLSKI ZJAZD NAUCZYCIELI GEOGRAFJI W WARSZAWIE.

Komitet Organizacyjny wyłoniony przez V Ogólnopolski Zjazd Nauczycieli Geografji i mający w swym składzie przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji, zwołuje

VI. OGÓLNOPOLSKI ZJAZD NAUCZYCIELI GEOGRAFJI, w Warszawie, w czasie Zielonych Świąt, w dniach 4—6 czerwca rb.

Program Zjazdu przewiduje:

Wykłady naukowe na temat: a) Warszawa — stolica Państwa. b) Wisła i jej dolina; obrady w sekcjach dydaktycznych na tematy:

I. Współczesne metody nauczania z punktu widzenia wartości dydaktycznych geografji, jako przedmiotu nauki szkolnej;

II. Uwzględnienie zagadnień gospodarczych w nauce geografji w szkołach ogólnokształcących;

III. Nauczanie geografji w środowiskach wielkomiejskich;
wycieczki po Warszawie i jej okolicach w związku z tematami wykładów naukowych, zwiedzanie pracowni geograficznych i lekcje pokazowe.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło urlopu dla nauczycieli geografji, udających się na Zjazd na czas 3—6 czerwca; Ministerstwo Komunikacji przyznało dla uczestników Zjazdu 50% zniżkę w obydwie strony; Dyrekcja Tramwajów m. st. Warszawy udzieliła prawa korzystania z ulgowego przejazdu tramwajami miejskiemi; Komitet Organizacyjny przygotował tanie lokale noclegowe po cenie od 0,50 do 2,50 zł. za dobę w internatach i schroniskach turystycznych i szkolnych oraz od zł 3,— do 7,50 za dobę w 2—3 osobowych pokojach hotelowych oraz tanie utrzymanie: obiad od zł 1,50 lub całkowite utrzymanie od 4,25 za dobę.

Zgłoszenia uczestnictwa należy dokonać przez nadesłanie Komitetowi Organizacyjnemu wypełnionej deklaracji oraz wpłacenia wpisowego w wysokości zł 3,50 na konto P. K. O. Nr. 41.494 Dr. Reginy Fleszarowej w Warszawie.

Adres Komitetu Organizacyjnego: Warszawa, Karowa 31, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

Pamiętajcie o obowiązkach organizacyjnych!

Nadsyłajcie krótkie, treściwe sprawozdania z życia Kół!